

Setki sędziów zapowiadają, że zignorują wyrok Trybunał Konstytucyjnego

https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2021-10-20/setki-sedziow-zapowiadaja-ze-zignoruja-wyrok-trybunal-konstytucyjnego/?ref=aside_najnowsze&fbclid=IwAR2VUhUpo1nY8D8ONTVpmCQHmlWCIEO12XZ4fTQ74yCOvwhHGKTepdtsr_M

dzisiaj, 20.10.2021 r. - 07:37 Polska
rsr/PAP



pixabay/zdj. ilustracyjne

Setki sędziów zapowiadają, że zignorują wyrok TK; lista tych, którzy nie chcą orzekać z nominatami nowej KRS, liczy już ponad 250 nazwisk - podaje w środę "Rzeczpospolita".

"Wydłuża się lista sędziów, którzy twierdzą, że nominaci nowej Krajowej Rady Sądownictwa, w tym osoby zasiadające w Sądzie Najwyższym, nie są sądem ustanowionym ustawą i nie spełniają warunków niezależności. Nie będą zatem z nimi orzekać. Co więcej, ich wyroki mogą być uznane za niebyłe. Na postawienie takiej tezy, ich zdaniem, pozwala decyzja unijnego

Trybunału, który odwoływał się do art. 19 traktatu o UE. Problem w tym, że 7 października Trybunał Konstytucyjny uznał ten przepis za niezgodny z konstytucją" - pisze gazeta.

Jak podkreśla, o oświadczeniach wydawanych przez sędziów słyhać od kilku dni.

"Sędzia Waldemar Żurek z Sądu Okręgowego w Krakowie we wtorek 12 października rozpoznał wniosek jednej ze stron w sprawie cywilnej, która była wcześniej zawieszona do czasu wydania przez SN wyroku w innej sprawie. SN wyrok już wydał, więc sprawa wróciła na wokandę. Sędzia Żurek orzekł jednak, że nie znikły przesłanki zawieszenia, bo sprawę w SN rozpoznali neosędziowie, czyli osoby nominowane przez nową, upolitycznioną KRS. Chodzi o Marcina Łochowskiego, Jacka Widło i Tomasza Szanciło z Izby Cywilnej SN" - pisze gazeta.

Mogą ucierpieć obywatele

Jak wskazuje "Rzeczpospolita", problem w tym, że przez ignorowanie przez sędziów wyroku TK mogą ucierpieć obywatele. Bo wyroki zapadłe w ich sprawach będą mogły kiedyś zostać unieważnione.

"Nie zmieniłem zdania po wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Orzekałem tak przed i jeśli tylko wyjdę na salę po wyroku Trybunału z 7 października, będę orzekał tak samo - mówi "Rz" sędzia Jarosław Matras z Izby Karnej Sądu Najwyższego. I dodaje: "W mojej ocenie, z uwagi na wskazane już w orzeczeniu o sygnaturze I KZ 29/21 naruszenia konstytucji, których efektem było dokooptowanie do składu Trybunału Konstytucyjnego osób na zajęte już miejsca, sędziowskie orzeczenie TK z 7 października nie ma charakteru wyroku TK".

Podobnie twierdzą sędzia Andrzej Rzepliński, były prezes TK, oraz sędzia Wojciech Hermeliński. "Niezawisli sędziowie nie mogą się zmuszać do orzekania z sędziami, co do których niezawisłości mają wątpliwości" – mówi Hermeliński. Dodaje, że staje po stronie tych, którzy wątpliwości mają i je artykułują